

Prof. dr hab. Zbigniew Narecki

## JOHN PAUL II - POPE OF PEACE

Jan Paweł II - Papież pokoju

E-mail: [znarecki@o2.pl](mailto:znarecki@o2.pl)

DOI: <https://doi.org/10.62266/PK.1898-3685.2024.35.01>

### Wstęp

Jedną z największych ogólnych wartości jest pokój. Jak ustawicznie przekonywał Święty Jan Paweł II w całym swoim nauczaniu, jest on podstawą do osiągnięcia przez poszczególnych ludzi, społeczności i całą ludzkość wszelkich innych dóbr materialnych i duchowych. Dlatego zrozumiałym staje się, iż był on niezmordowanym orędownikiem pokoju akcentując szczególnie jego źródła i drogę osiągnięcia. Głównie znany był z propagowania pokoju wewnętrznego, kształtującego dyspozycję serca będącą oznaką jego prawdziwej czystości, związanej ze stałością i wytrwałością, która w tradycji duchowej Kościoła wskazuje na konieczną do niego modlitwę i liturgiczną pobożność. Jednoznacznie potwierdzał w tym względzie potrzebę stosownej formacji duchowej jako zasadniczego celu każdej społeczności, szczególnie rodziny. Twierdził mianowicie, że im bardziej pragnie ktoś doświadczać pokoju, tym częściej musi stawać przed Panem, którego Serce jest „pokojem i pojednaniem”. Aby osiągnąć pełnie tego daru trzeba - na wzór Maryi-Królowej Pokoju - zwracać się stale do Niej swoim sercem, gdyż tylko w nim rodzą się perły pokoju, harmonia i ład wewnętrzny w życiu człowieka z Bogiem, z bliźnimi i społecznością.

Warto przypomnieć kapitalną myśl papieską na temat źródeł i losów osiągnięcia pokoju, który jest ewidentnym owocem wysiłków człowieka, zaś musi wspierać go Boża Łaska. Jest to istotne dzieło pokonywania stale wychodzących z ludzkiego egoizmu złych zamiarów, pożądań i namiętności, które niweczą podstawy każdego pokoju.

### 1. Istota i znaczenie pokoju

W obecnej rzeczywistości, którą znamionują częste konflikty i wojny, zwykło określać się stan pokoju jako brak wojny, w którym dominują wartości konstruktywne, służące rozwojowi jednostek, społeczności, państw. Są nimi: życie, zdrowie, zgoda, dobrobyt, powodzenie, szczęście duchowe i materialne, jednostkowe i społeczne. Określa się pokój jako przeciwieństwo nie tylko wojny, lecz tego wszystkiego, co szkodzi dobru jednostek i stosunkom międzyludzkim. Dlatego stanowi przedmiot prawa międzynarodowego ujmowanego jako: równouprawnienie narodów, poszanowanie ich praw do wolności, czas i przestrzeń dla kształtowania wszelkich warunków, jakie pozwalają ludziom godnie żyć, rozwijać więzi i współpracę między narodami, wzajemną tolerancję i zgodę. Pokój to czas rzeczywistego zminimalizowania jakiegokolwiek przemocy, okrucieństwa, bezmyślności czy dyskryminacji, rozwijania pozytywnych realiów życia, kreatywnej aktywności obywateli i społeczności, możliwości do rozwiązywania konfliktów w drodze negocjacji i dobrowolnych porozumień. W tym to celu stworzono zorganizowaną współpracę państw i organizacji na szczeblu światowym taką jak ONZ oraz gremia regionalne np. Radę Europy, Organizacje Państw Amerykańskich, Jedności Afrykańskiej... oraz szereg pomniejszych struktur.

Korzenie pokoju jako stałej woli i dążności ludzi w urzeczywistnianiu szeregu dóbr osobistych, kształtowania klimatu ugody społecznej i rozwijania dobra wspólnego znaleźć można już od zarania ludzkości, szczególnie w Starym i Nowym Testamencie oraz w wielowiekowej Tradycji wraz z jego „egzemplifikacją i zarazem syntezą” zawartą w encyklice Jana XXIII *Pacem i terris n-ry 163-172* i w soborowej *Gaudium et spes* w rozdziale

V. W dokumentach tych zachęca się usilnie wierzących, aby kształtowali w świecie pokój z ludźmi wszelkich przekonań religijnych, ideowych i politycznych, przewyciężali lub łagodzili liczne i różnorodne napięcia w celu umacniania oraz kształtowania zgody i ładu Bożego w duszy człowieka. W człowieku bowiem znajduje się fundament szans na porządek i pokój duchowy jako „owoc miłości”, którą daje swemu Kościołowi Duch Chrystusa. Nowe wymiary i perspektywy pokojowe rozwijał Święty za swoimi poprzednikami w corocznych orędziach na Światowy Dzień Pokoju<sup>1</sup>.

## 2. Stanowisko Świętego

Już na kartach pierwszej Encykliki *Redemptor hominis* 17 apelował Święty o budowanie pokoju, w której pisał o przyczynach konfliktów oraz o nieustannym i czujnym reagowaniu wszędzie tam, gdzie pojawiają się zagrożenia, które powstają z żądz panowania, z pogardy dla człowieka, szczególnie z ludzkiej pychy i egoistycznych namiętności. Drogą utrzymania pokoju jest odnowa wewnętrzna wielu społeczności i ich obywateli, przekonanie o konieczności wypowiadania prawdy, jeśli chce się zaprowadzać jego pośród jednostek, grup i narodów. W całym swoim nauczaniu oraz w czasie licznych pielgrzymek nieustrudzenie przekonywał, iż źródeł pokoju należy szukać w sercach ludzi oraz w ich ogniskach rodzinnych i zradzanych tam więziach miłości i braterstwa, które znamionuje duch wiary i modlitwy. Dzieło budowania pokoju i zapobieganie ewentualnym konfliktom winno być trwałym elementem ludzkiego życia i działania w skali jednostkowej i zbiorowej, trudnym zadaniem, któremu towarzyszy Boże błogosławieństwo, aby jego kształtowaniu oraz szerzeniu klimatu towarzyszyła wytrwałość i odwaga, postawa szacunku dla całej ludzkiej rodziny, stałe przekraczanie egoizmu narodowego wraz z chęcią dominowania nad drugimi.

Był Papież niezmordowanym orędownikiem określonych zasad etycznych, które muszą znamionować każde życie społeczne. Proponował drogę priorytetów „cywilizacji miłości”, realizowanych w życiu jednostek i narodów poprzez określone wartości przekazywane z pokolenia na pokolenie. Twierdził z przekonaniem, że jeśli rozpada się moralna tkanka narodu, wtedy można obawiać się wszystkiego. Święty zwracał uwagę w swoim nauczaniu na wielkie znaczenie czynnika moralno-religijnego, uważając jego brak za wysiłek daremny, jeśli obecnie dzieli ludzi wiele wrogich ideologii, nienawiść, pogarda i nieufność. Serca i umysły wszystkich ludzi musi przenikać duch pokojowy, odmienione serce dzięki odrodzonej Łasce w miłości<sup>2</sup>.

Warto odnotować charakterystyczne, wręcz wyodrębniające Papieża stanowisko, aby uwrażliwiać ludzkie sumienia na obowiązek obrony pokoju jako wciąż kruchego i zagrożonego dobra. Pozostawał w opozycji do zideologizowanych i scjentystycznych wersji jego rozumienia, które pozbawione były wymiaru moralnego. Przypominał prawdę, iż rodzi się on - zresztą podobnie jak wojna - z ludzkich serc, umysłu, sumienia, sposobów myślenia i działania. Przekonywał, że nie miecz i rakiety, lecz brak tych wartości zabija pokój. Tym twierdzeniem potwierdzał fakt moralny, że między pokojem a prawdą, sprawiedliwością, wolnością i miłością istnieje wewnętrzny związek, konieczna koniunkcja i współzależność, ontyczna więź, strukturalna istota pokoju. Z takiego przekonania wypływało papieskie tworzenie przekonań i opinii pokojowych, kształtowanie pokojowych postaw moralnych, realizowanie zadań na różnych płaszczyznach: dyplomatycznej, mediacyjnej, formacyjno-

---

<sup>1</sup> Zob. Vaticanum II, Konstytucja *Gaudium et spes* – 1965, 78, 90-92; Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* - 1979; tenże, *Orędzia*, Światowe Dni Pokoju (dalej: SDP) 1980, 1982; por. J. Kalniuk, *Pokój*. [w:] Jan Paweł II, *Encyklopedia nauczania społecznego*. Red. A. Zwoliński, Radom 2005, s. 365; Z. Narecki, *Pokój*. [w:] *Słownik katolickiej nauki społecznej*. Red. W. Piwowarski, Warszawa 1993, s. 131-132; W. Piwowarski, *Pokój jako podstawowa wartość w społecznym nauczaniu Kościoła*, *Collectanea Theologica* 1986, f.3.

<sup>2</sup> Zob. Jan Paweł II, *Orędzia*, SDP 1980, 1982 i n; por. T. Borutka, *Pokój w nauczaniu Jana Pawła II*, Sosnowiec 1991; J. Kalniuk, *dz. cyt.*, s. 366-367.

wychowawczej. Z niego wywodził Święty całą koncepcję wychowania sumień jako warunku dla skutecznej pracy na rzecz pokoju i budowy takiegoż ładu w świecie. Inaczej nie da się rozpoznawać i wskazywać drogi pokoju nie jako konfrontacyjnej, nieprzerwanie trwającej epopei zbrojnych napięć i rewolucji, lecz pozytywnego rozwoju ludzkiego ducha, woli uznania, wspólnej wszystkim osobowej godności, wartości etosu i wolności danego narodu. Nie wojny lecz pokój ma moc, daje przestrzeń i wszelki rozwój ludziom w historii i obecnej egzystencji; wojny tyranizowały, destrukcyjnie uderzały i krzewiły zabójcze instynkty posiadania, konsumpcji oraz panowania<sup>3</sup>.

Jako propagator „cywilizacji miłości” podkreślał ważny element w budowaniu pokoju, który wyrażał się w życiu miłości oraz zdolności do przebaczenia i pojednania. Ową dyspozycyjność do miłości i przebaczenia wynoszona jest głównie z rodziny, tam też dokonuje się otwarcie na bliźnich oraz solidarność. Dążność do pokoju to podstawowe powołanie, istotne zadanie każdego człowieka, które winien realizować w swoim życiu jako bezinteresowny dar z siebie w budowaniu „cywilizacji miłości”. Zwłaszcza młodzi winni w ten sposób stawać się apostołami nowej ewangelizacji. Wyposażeni w ów wewnętrzny i zarazem podstawowy mechanizm moralny powinni w szerzeniu pokoju dodawać sobie odwagi i aktywizować własne zdolności, w konsekwencji pozbywać się jakichkolwiek dążeń partykularnych, stawiania zarzutów i mnożenia przeszkód na rzecz odkrywania potrzeby przebaczenia i rozpoczynania od nowa. Z takim arsenalem posiadanych dyspozycji będą w stanie tworzyć zastępy ludzi zdolnych do przebaczenia, tym samym budować pokój. Kreując etykę i kulturę przebaczenia, która sprawdza się w praktyce w ich najbliższych środowiskach życia, stworzą podwaliny polityki przebaczenia, jakże koniecznej potem w zachowaniach i działaniach różnych instytucji społecznych związanych z prawem, gdzie sprawiedliwość nabierze bardziej ludzkiego oblicza. W tej kwestii stawał się Papież propagatorem moralnych wartości i powinności. Zakładał szanse rozwoju pokoju na realnych fundamentach wartości i dyspozycji moralnych, które są dlań konieczne, aby myśleć o powodzeniu pokoju, utrwalania i szerzenia jego w najbliższych im społecznościach. Wiedział, że tylko tą drogą można osiągać programy pokoju, gdzie jego związek z prawdą, wolnością, miłością, sprawiedliwością i przebaczeniem występuje jako aksjomat etyczny na gruncie pozytywnego doświadczenia moralnego, wolnego od jakichkolwiek założeń ideologicznych, neutralnego w podtekstach politycznych, ekonomicznych i techniczno-militarnych. Pokój ma więc tkwić głęboko w sercu i ludzkiej duszy, z tych ludzkich pokładów czerpać; tylko taki może pokazywać swe prawdziwe oblicze, siłę do trwania i rozwoju<sup>4</sup>.

### 3. Święty w służbie pokoju

Zwracają uwagę liczne podróże apostołskie Papieża przyczyniające się do rozumienia wagi i znaczenia pokoju. Apele o pokój kierowane wówczas przez Niego miały poruszać sumienie współczesnego świata, zarówno wierzących oraz ludzi „dobrej woli”. Był Święty przekonany, że troska o pokój winna stanowić trwały czynnik jednoczący ludzi o różnych przekonaniach ideowych, społecznych i politycznych. Pokój jako dar powierzony Kościołowi w sposób szczególny przez samego Chrystusa winien stanowić nieodłączny element dzisiejszej ewangelizacji, dawać świadectwo dziełu Zbawiciela, czynić z niego własną sprawę. Przez naśladowanie Jezusa służenie pojednaniu i pokojowi winno stawać się

<sup>3</sup> Zob. Jan Paweł II, *Osiągniemy pokój wychowując do pokoju*. [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1978-1979*. T. 2. Warszawa 1982, s. 67-79; tenże, *Orędzie*. ŚDP 1984; por. T. Borutka, *Problematyka moralno-społeczna w nauczaniu Jana Pawła II (Wybrane zagadnienia)*, Kraków 1993, s. 78-79; P. Góralczyk, *Pokój*. [w:] Jan Paweł II, *Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 401.

<sup>4</sup> Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia* – 1980, 12; tenże, *Orędzia*. ŚDM 1987; ŚDP 1997 i 2002; por. T. Borutka, *dz. cyt.*, s. 78-81; P. Góralczyk, *dz. cyt.*, s. 400-401; J. Kondziela, *Jana Pawła II nauczanie o pokoju*, *Życie Katolickie* 1985, nr 6.

naczelnym zadaniem i szczególnym znamieniem Kościoła, którego misją ma być prowadzenie dzieła pojednania i zgody, zarówno wewnątrz i na zewnątrz Kościoła. Powinni wierzący tworzyć między sobą wspólnotę przeżywającą jedność i pojednanie oraz działać na zewnątrz, gdy wzywają ludzi, aby opierali pokój na nowym stosunku do Boga i zaufaniu do Jego Przykazań. Był Papież w swoich apelach przekonany, że przez wskazaną drogę można osiągać pokój, a co za tym idzie, jest dla każdego człowieka obowiązkiem poważnym i odpowiedzialnym. Z pewnością jest to zadanie trudne i wymagające dużo dobrej woli, mądrości i wytrwałości, ale z pomocą Łaski można sprawić, że zdrowy rozsądek zwycięży nad naturą<sup>5</sup>.

Podwalin do upowszechniania ducha pokoju na świecie upatrywał Święty w społecznościach podstawowych, zwłaszcza w rodzinie, respektującej prawa i obowiązki człowieka, szanującej jego godność, kultywującej wartości uniwersalne - prawdy, miłości, zaufania i dialogu, sprawiedliwości, braterstwa, patriotyzmu, solidarności. Tylko konsekwentnie kontynuowane w rodzinach i społecznościach lokalnych wychowanie i samowychowanie może skutecznie kształtować człowieka. Dlatego Święty kierował swoje nauki szczególnie do młodych, wierząc, iż formowana w nich wedle wskazanych wartości świadomość i serca staną się prawdziwym darem powierzonym ludziom przez Boga, zaowocują w przyszłości pokojem. Dlatego istotną sprawą pozostawało środowisko rodzinne oraz kształtowane wewnątrz źródło pokoju, jakim jest serce człowieka. Z serca pochodzą zarówno dobre oraz złe zamiary, pożądania i namiętności. Pokój serca, harmonia i ład wewnętrzny, pozostają niekwestionowanym fundamentem pokoju w życiu ludzkim, harmonii z Bogiem i bliźnimi. Zatem wychowanie takie musi mieć stale na uwadze ów cel i prawdę; dlatego winni rodzice czuwać nad sercem dziecka, jego życiem i rozwojem<sup>6</sup>.

Papieską troskę o pokój przedstawić można w kilku podstawowych płaszczyznach. *Pierwszą* stanowi dążenie każdego człowieka oraz jego życiowych społeczności do kształtowania dobra wspólnego. Sprawa dotyczy tutaj dyspozycji serca człowieka, jego wewnętrznej dyspozycji i nastawienia wobec bliźnich w swoich społecznościach życia. Tam też można promieniować na innych przez czynienie prawdy w duchu miłości i sprawiedliwości, w klimacie harmonii pomiędzy członkami społeczności, w której on żyje i działa. Taką wyjściową i zarazem podstawową dla niego społecznością jest własna rodzina, gdzie buduje się nową jakość relacji społecznych nie przez interesowne, z reguły kierujące się egoistycznym nastawieniem kontakty, lecz harmonijne współżycie szanujące podmiotowość osób w atmosferze respektowania prawa Bożego i mobilizującego do poszukiwania dobra wspólnego. Podobnie takie relacje dotyczą jego odniesienia do świata przyrody i w szacunku praw Bożych wyrażanych w sferze ładu gospodarczego. Naruszenie tych odniesień społecznych opartych na prawdzie staje się zagrożeniem dla pokoju, gdyż zaburza równowagę stanowiącą warunek jego urzeczywistnienia. *Po drugie* - co podkreślał mocno Papież - aby tak się nie stało, muszą ludzie biorący w tym procesie udział eliminować dążności egoistyczne. Kształtowany wówczas pokój Boży będzie wypierał w ludzkich sercach egoizm, co wymaga postawy stałego nawrócenia i zabiegania o poprawne relacje z innymi. Trudną drogą na drodze kształtowania pokoju, wymagającą dużej dyscypliny wewnętrznej i urobienia duchowego każdego człowieka, jest ochrona dóbr osobowych, wolność myśli pomiędzy nimi oraz wytrwałe dążenie do zgody i braterstwa. Będzie to znak porządku, dzieło sprawiedliwości i owoc miłości jako dar dla człowieka, który przyjąć można szczerym sercem. Natura ludzka zraniona grzechem nie jest w stanie sama z siebie osiągać pełne

---

<sup>5</sup> Zob. Jan Paweł II, *Pokój rodzi się z przebaczenia i pojednania. Homilia*, OR (pol) 1986, nr 7, s. 7; tenże, *Pokój dar Boga powierzony ludziom. Orędzie*. ŚDP 1985; por. T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 192 i n.

<sup>6</sup> Zob. *DM 12*; por. L. Cynarzewska-Właźlik, *Pokój: III aspekt społeczny*. T. 15. Encyklopedia Katolicka 2011, k. 1024-1026; M. Wolicki, *Wychowanie do wartości*, Wrocław 1999, s. 120-122.

panowanie nad swoimi pożądanymi odruchami, które są zarzewiem podziałów i konfliktów. Każdy dążący do pokoju winien zabiegać stale o panowanie nad sobą po to, aby jego relacje z innymi szanowały podmiotowość drugiego. Po prostu - potrzebuje samowychowania i koniecznej do tego Bożej Łaski. Wtedy uwidacznia się w swojej okazałości wartość pokoju jako daru Bożego, którego zarówno dobro indywidualne i społeczne należy pielęgnować jako szczytną wartość ewangeliczną i zarazem humanistyczną. *Po trzecie* - dlatego narzędziem wprowadzania pokoju w świecie jest Kościół jako znak jedności rodzaju ludzkiego. Przez sakramenty, szczególnie w Eucharystii, udziela On daru jedności z Bogiem; istotnym też jest sakrament pokuty i pojednania, który odnawia serce człowieka oraz więź z Bogiem i bliźnimi. Zatem ranga czynnika religijno-eklezyjnego jest istotna i oczywista. *Po czwarte* - troska o pokój społeczny jest zadaniem państwa, które przez sprawiedliwe prawo i odpowiednie zabiegi winno zapewniać wszystkim warunki rozwoju, krzewić ducha współpracy, jednoczyć się z wierzącymi i Kościołem, co winno mieć przełożenie na wspólnoty i odpowiedzialność międzynarodową, która będzie miała za zadanie zapobiegać konfliktom przez system mediacji i umów oraz powoływanie trybunałów rozjemczych i sił interwencyjnych. Papież ubolewał, iż gremia te są nadal mało skuteczne w rozwiązywaniu wciąż powstających konfliktów zbrojnych i wojen<sup>7</sup>.

### **Zakończenie**

Z nauki Świętego można wynieść jednoznacznie brzmiące przekonanie, iż źródłem największego niepokoju są ludzkie grzechy. Dlatego walka z grzechami i okazjami do ich nie popełniania to czuwanie nad sobą, dobra i szczerą spowiedź, żal za grzechy, częste rachunki sumienia. Stanowią one konieczne warunki do zdobywania duchowego pokoju, wewnętrznego ładu. Papież w częstych wypowiedziach podkreślał moralno-duchowe przyczyny wszelkich konfliktów i wojen, które można przewyciężać postawami moralnymi ludzi i społeczności, opierać na zasadach etyki. Wedle Papieża - droga do pokoju w każdym wymiarze prowadzi przez ludzkie wartości realizowane obecnie i przekazywane w sztafecie pokoleń. Gdy rozpada się tkanka moralna narodu a ludzie cierpią kryzys moralno-religijny, można obawiać się wszystkiego. Znaczenie tegoż czynnika jest na tyle istotne, iż bez niego wszystkie wysiłki, które podejmują liderzy państw i narodów w celu utrwalania pokoju, okazują się daremne, gdyż będą ludzi wówczas dzielić wrogie ideologie, nienawiść, pogarda i nieufność. Serca i umysły ludzkie musi przenikać duch pokojowego współistnienia narodów. Trzeba odmienić swe serce i odrodzić się w miłości wedle wartości Ewangelii, które rodzą się głównie w rodzinach. Dlatego należy uważać to zadanie w dziele ewangelizacyjnym Kościoła za priorytetowe. Jak konkluduje Święty - udzielany przez Chrystusa Zmartwychwstałego pokój to wielkie przedsięwzięcie pojednania człowieka z Bogiem, ze światem i z bliźnimi; to przewyciężanie grzechu w wielkiej odnowie moralnej jako głównym źródle pokonywania podziałów i wojen.

### **Bibliografia:**

- Borutka T., *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 192 i n.  
Borutka T., *Pokój w nauczaniu Jana Pawła II*, Sosnowiec 1991;  
Borutka T., *Problematyka moralno-społeczna w nauczaniu Jana Pawła II*, Wybrane zagadnienia, Kraków 1993, s. 78-79;

---

<sup>7</sup> Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie na XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, Nowy Jork 2. 06. 1979; tenże, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, Nowy Jork 5. 10. 1995; por. P. Góralczyk, *dz. cyt.*, s.398-401; J. Lewandowski, *Perspektywy pokoju u papieża: bł. Jana XXIII i Jana Pawła II*. Red. J. Lewandowski, Ząbki 2004; *Katolicka nauka społeczna. Szkice katechez dla dorosłych*. Red. L. Kaczmarek, Katowice 1983, s. 72 i n.; T. Paszkowska, *Pokój wewnętrzny*. T. 15. Encyklopedia Katolicka 2011, k. 1028-1030;

- Cynarzewska-Włażlik L., *Pokój: III aspekt społeczny*. T. 15. Encyklopedia Katolicka 2011, k. 1024-1026;
- Góralczyk P., *Pokój*. [w:] Jan Paweł II, *Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 401.
- Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia* – 1980, 12;
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* - 1979;
- Jan Paweł II, *Orędzia*, ŚDP 1980, 1982, 1984, 1987, 2002 i in;
- Jan Paweł II, *Osiągniemy pokój wychowując do pokoju*. [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1978-1979*. T. 2. Warszawa 1982, s. 67-79;
- Jan Paweł II, *Pokój rodzi się z przebaczenia i pojednania. Homilia*, OR (pol) 1986, nr 7, s. 7;  
Jan Paweł II, *Pokój dar Boga powierzony ludziom. Orędzie*. ŚDP 1985;
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, Nowy Jork 5. 10. 1995;
- Jan Paweł II, *Przemówienie na XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, Nowy Jork 2. 06. 1979;
- Kaczmarek L. (red.), *Katolicka nauka społeczna. Szkice katechez dla dorosłych*. Katowice 1983, s. 72 i n.;
- Kalniuk J., *Pokój*. [w:] Jan Paweł II, *Encyklopedia nauczania społecznego*. Red. A. Zwoliński, Radom 2005, s. 365;
- Kondziela J., *Jana Pawła II nauczanie o pokoju*, Życie Katolickie 1985, nr 6.
- Lewandowski J., *Perspektywy pokoju u papieży: bł. Jana XXIII i Jana Pawła II*. Red. J. Lewandowski, Ząbki 2004;
- Narecki Z., *Pokój*. [w:] *Słownik katolickiej nauki społecznej*. Red. W. Piwowarski, Warszawa 1993, s. 131-132;
- Paszowska T., *Pokój wewnętrzny*. T. 15. Encyklopedia Katolicka 2011, k. 1028-1030;
- Piwowarski W., *Pokój jako podstawowa wartość w społecznym nauczaniu Kościoła*, *Collectanea Theologica* 1986, f.3.
- Vaticanum II, Konstytucja *Gaudium et spes* – 1965, 78, 90-92;
- Wolicki M., *Wychowanie do wartości*, Wrocław 1999, s. 120-122.